

# RYTMY

Zanim dziecko pozna rytm liczenia, zacznij od prostych zabaw poprzedzających ten proces. Z pewnością zaskoczy cię prostota tych zadań, jednak doskonałą one umiejętność skupiania uwagi na powtarzalnych elementach. Nie czekaj, działaj!

## **TO BĘDZIE POTRZEBNE:**

- drewniane klocki
- stare gazety
- wiadro

### Klaszczemy razem

Rytmicznie klaszczesz w dłonie: dwa razy szybko, dwa razy wolno. Co będzie dalej? Dziecko już wie, więc klaszczecie rytm razem. Niech teraz ono wymyśli rytm dla ciebie.

### Budujemy pociąg

Budujecie pociąg z drewnianych klocków. Układacie je w szeregu i nazywacie: klocek, klocek, klocek. A teraz zaproponuj dziecku, by dokończyło budowę. Pamiętaj tylko, że pociąg ma być długi – powinien składać się z co najmniej pięciu klocków. Im jest dłuższy, tym lepszy. Gdy nadszedł czas odjazdu pociągu, rytmicznie powtarzacie jego odgłos: puff, puff, puff.

### Jak mówią zegary?

Wielkie zegary mówią: bim-bam, bim-bam. Kiwacie rytmicznie głowami w rytm wypowiedzianych słów. Zegar mówi jeszcze: tik-tak, tik-tak (główka nadal rytmicznie opada raz na lewą, raz na prawą stronę). Malutkie, sprytne zegary mówią: cyk, cyk, cyk (główka nadal w ruchu).

### Wieża z drewnianych klocków

Zasada jest prosta: pierwszy klocek niebieski, drugi – żółty, kolejny – znowu niebieski, a potem? Niebieski czy żółty? Który pasuje?

### Minikoszykówka w salonie

Kosz to np. plastikowe wiadro, a piłki to papierowe kule ze starych gazet (musicie je zrobić własnoręcznie, zgniatając kartki).

Liczba kul jest dowolna (gdy już będą gotowe, możecie je policzyć). Teraz wyznaczcie miejsce, z którego będziecie rzucać do kosza. Zaczynasz ty, potem rzuca malec, i tak dalej, na zmianę. Liczcie punkty – 1 punkt za każde trafienie do kosza. Wygrywa ten, kto zbierze ich więcej.

### Spacerowe rytmy

Spacer w parku to doskonała okazja, by gromadzić skarby, na przykład patyki i liście, które z łatwością można ułożyć rytmicznie (patyk, liść, patyk, liść itd.).

## **Wierszyki i rymowanki**

### Co mówią zwierzaki? – czas na wierszyk.

#### **„Zwierzęce gadanie” Jacek Beszczyński**

*Co mówi bocian, gdy żabkę zjeść chce? Kle, kle, kle.  
Co mówi żaba, gdy widzi bocianów tłum? Kum, kum, kum.  
Co mówi kaczka, gdy jest bardzo zła? Kwa, kwa, kwa.  
Co mówi kotek, gdy mleczka by chciał? Miau, miau, miau.  
Co mówi kura, gdy znosi jajko? Ko, ko, ko.*

*Co mówi kogut, gdy budzi w kurniku? Kukuryku.  
Co mówi koza, gdy jeść jej się chce? Mee, mee, mee.  
Co mówi krowa, gdy braknie jej tchu? Mu, mu, mu.  
Co mówi wrona, gdy wstaje co dnia? Kra, kra, kra.*

*Co mówi piesek, gdy kość zjeść by chciał? Hau, hau, hau.  
Co mówi baran, gdy spać mu się chce? Bee, bee, bee.  
Co mówi ryba, gdy powiedzieć chce? Nic!  
Przecież ryby nie mają głosu!*